



SENAT RP

# ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Posiedzenie**  
Komisji Spraw Unii Europejskiej (117.)  
w dniu 11 grudnia 2014 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Układu o stowarzyszeniu między Unią Europejską i Europejską Wspólnotą Energii Atomowej oraz ich państwami członkowskimi, z jednej strony, a Republiką Mołdawii, z drugiej strony, sporządzonego w Brukseli dnia 27 czerwca 2014 r. (druk senacki nr 794, druki sejmowe nr 2858 i 2924).
2. Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie odporności europejskiego systemu gazowego w krótkim okresie. Przygotowanie na możliwe zakłócenia dostaw ze Wschodu jesienią i zimą 2014/2015 r. – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – COM(2014) 654.
3. Projekt zmian statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz załącznika I do tego statutu – wraz z projektem stanowiska rządu w tej sprawie – sygn. Rady UE 8787/11.
4. Akty ustawodawcze bez uwag – propozycja: COM(2014) 666, COM(2014) 707, COM(2014) 768.
5. Akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu – propozycja: COM(2014) 705, COM(2014) 704, COM(2014) 702, COM(2014) 701, COM(2014) 699, COM(2014) 698, COM(2014) 697, COM(2014) 696, COM(2014) 695, COM(2014) 693, COM(2014) 692, COM(2014) 691, COM(2014) 690, COM(2014) 672.

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 10)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Edmund Wittbrodt)

(Brak nagrania)

### **Dyrektor Departamentu Wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Pawlik:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Układ o stowarzyszeniu między Unią Europejską a Republiką Mołdawii został podpisany w Brukseli dnia 27 czerwca bieżącego roku. Dotychczasowe ramy stosunków między Unią Europejską a Republiką Mołdawii opierały się na umowie o partnerstwie i współpracy, która weszła w życie w lipcu 1998 r. Obecna umowa, podpisana 27 czerwca, jest już stosowana tymczasowo, a państwa członkowskie, w tym Polska, są w trakcie ratyfikacji tej umowy. Proces ten zakończyły już Rumunia, Litwa, Malta, Bułgaria, Łotwa, Słowacja i Estonia. Tymczasowo stosowana jest ta część układu, która dotyczy rozszerzonej strefy wolnego handlu, i wybrane elementy – to znaczy te znajdujące się w kompetencji Unii Europejskiej – z części politycznej umowy. Pełne stosowanie układu o stowarzyszeniu, które uwarunkowane jest zakończeniem jego ratyfikacji przez wszystkie państwa członkowskie Unii Europejskiej i Mołdawię, pozwoli na pogłębienie i przyspieszenie integracji Mołdawii z Unią Europejską.

Jeszcze przed ostatnimi wyborami parlamentarnymi w Mołdawii obserwowaliśmy pozytywny wpływ tymczasowo stosowanej już od 1 września umowy na zachowanie elit rządzących w Kiszyniowie, które, doprowadzając do błyskawicznej ratyfikacji umowy przez Mołdawię w dniu 23 lipca, zobowiązały tym samym siebie i swoich następców do implementacji postanowień zawartych w umowie, w tym zwłaszcza tych dotyczących reform wewnętrznych. Realizacja tych reform obejmujących sprawy polityczne, ustrojowe, społeczne i gospodarcze, przyczyni się do stabilności Mołdawii oraz jej modernizacji, jak również wpłynie na stabilizację w bezpośrednim sąsiedztwie naszego kraju.

W wyniku ratyfikacji układu zostaną ostatecznie uregulowane podstawy i kierunki dialogu politycznego, relacji handlowo-inwestycyjnych oraz współpracy w wielu dziedzinach między Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, w tym Rzeczpospolitą Polską i Mołdawią. Pełne wejście w życie układu potwierdzi nie tylko atrakcyjność i skuteczność zaprezentowanej przez Polskę i Szwecję w 2008 r. polityki Partnerstwa Wschodniego, ale rów-

nież wzmocni proeuropejski kurs polityki zagranicznej Mołdawii, co będzie skutkowało umocnieniem pozycji tego kraju na arenie międzynarodowej, w tym zwłaszcza w kontekście jego trudnych relacji z Rosją, uwarunkowanych obecnie częściowo również wydarzeniami na Ukrainie. Skuteczna implementacja przez Mołdawię postanowień układu, jak również rosnąca konkurencja ze strony podmiotów gospodarczych z Unii Europejskiej, wynikająca z wejścia w życie części dotyczącej strefy wolnego handlu, może okazać się efektywnym bodźcem do przyspieszenia modernizacji mołdawskiej gospodarki. Fakt ten będzie także sprzyjającą okolicznością na rzecz poprawy klimatu inwestycyjnego w Mołdawii.

Najważniejszym wydarzeniem ostatnich dni jest wygrana w wyborach parlamentarnych w Mołdawii 30 listopada sił proeuropejskich, które według wszelkiego prawdopodobieństwa będą w stanie odbudować koalicję rządową. W dniu wczorajszym obecny rząd podał się do dymisji, która powinna zostać przyjęta na pierwszym posiedzeniu nowego parlamentu.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Szybki proces ratyfikacji umowy przez państwa członkowskie, w tym Polskę, może być czynnikiem, który ułatwi nowemu rządowi Mołdawii realizację unijnego kierunku integracji.

Układ o stowarzyszeniu przewiduje szeroką współpracę sektorową skoncentrowaną na wspieraniu kluczowych reform, ożywieniu i wzroście gospodarczym, realizacji zasad dobrego rządzenia i współpracy w ponad trzydziestu obszarach takich jak: energia, transport, ochrona środowiska, współpraca małych i średnich przedsiębiorstw oraz przedsiębiorstw przemysłowych, rozwój społeczny i ochrona społeczna, równe prawa, ochrona konsumenta, edukacja, szkolenia, młodzież oraz kultura. Układ ustanawia także warunki dialogu politycznego z Mołdawią, w tym w obszarach objętych kompetencją wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej, co służyć będzie postępującemu ujednocnianiu stanowisk stron w kwestiach międzynarodowych i wspólnemu postrzeganiu kwestii bezpieczeństwa i stabilności w Europie.

W dziedzinie sprawiedliwości, wolności i bezpieczeństwa w układzie zwraca się szczególną uwagę na praworządność oraz wzmocnienie instytucji i praktyk sądowych. Określa się tam ramy współpracy w zakresie migracji, azylu oraz zarządzania granicami, ochrony danych osobowych, prania pieniędzy, finansowania terroryzmu i polityki antynarkotkowej. Poprzez stowa-

rzyszenie się z Unią Europejską Mołdawia zobowiązuje się do poszanowania wartości europejskich i zaangażowania na rzecz umacniania demokracji i przestrzegania zasad demokratycznego państwa prawa, praw człowieka i swobód obywatelskich. Ogólnie układ o stowarzyszeniu ma na celu promowanie stopniowego zbliżania się stron w oparciu o te wspólne wartości.

Zawarcie układu o stowarzyszeniu nie spowoduje konieczności zmiany polskiego prawodawstwa i nie będzie wiązało się z dodatkowymi obciążeniami finansowymi. Będzie natomiast sprzyjać poszerzeniu kontaktów między społeczeństwami Polski i Mołdawii oraz zmniejszy ryzyko migracyjne. Wejście w życie części handlowej układu będzie korzystne dla interesów gospodarczych i handlowych Polski. Należy spodziewać się wzrostu obrotów handlowych między Polską a Mołdawią. Będzie to oznaczało zwiększenie dostępu do rynku mołdawskiego dla polskich przedsiębiorstw, będzie oznaczało również niższe koszty prowadzenia działalności handlowej oraz większą stabilność prowadzenia interesów. Pogłębiona i kompleksowa strefa wolnego handlu między Unią Europejską a Mołdawią przyczyni się do wzrostu napływu bezpośrednich inwestycji zagranicznych do Mołdawii, a implementacja przez Mołdawię zasad wynikających z układu stworzy bardziej stabilne i przewidywalne otoczenie biznesowe dla inwestorów. Dla obydwu gospodarek strefa wolnego handlu oznacza wzajemne otwarcie rynków na ich produkty, z pewnymi wyjątkami, a dla Mołdawii ma dodatkowo stanowić impuls do przeorientowania i zmodernizowania gospodarki. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza teraz, w obliczu rosyjskich sankcji ekonomicznych.

Szanowny Panie Przewodniczący, Wysoka Komisjo, w imieniu rządu zwracam się z uprzejmą prośbą o przyjęcie ustawy z dnia 5 grudnia o ratyfikacji układu. Dziękuję.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Niedawno rozpatrywaliśmy ustawę związaną z ratyfikacją podobnej umowy z Ukrainą. I tutaj oczekiwania są zupełnie podobne.

Czy są pytania do pana dyrektora?

Proszę bardzo, pan senator Skurkiewicz.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja mam pytanie odnośnie do wymiany gospodarczej pomiędzy Polską a Republiką Mołdawii. Na jakim ona jest poziomie? Jak państwo szacujecie, czy ratyfikacja tego układu przyczyni się do pogłębienia współpracy? To nie jest jakiś wielki kraj, no ale czy ta wymiana jest na zadowalającym poziomie?

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czy są inne pytania?

Proszę bardzo, pan senator Wojciechowski.

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Ja chciałbym spytać, z jakiej, że tak powiem, pozycji Polska podpisuje tę ratyfikację. Bo tu jest wymieniona Europejska Wspólnota Energii Atomowej i państwa członkowskie Unii Europejskiej. Czy Polska ratyfikuje ten układ jako samodzielny kraj, czy też jako członek tych organizacji? Dziękuję.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Innych pytań nie ma. Tak?

Proszę bardzo.

### **Naczelnik Wydziału Ukrainy i Mołdawii w Departamencie Wschodnim w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Michał Chabros:**

Dzień dobry państwu.

Michał Chabros, naczelnik wydziału, Departament Wschodni, Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Odpowiadając na pytanie pana senatora dotyczące handlu z Mołdawią, chcę powiedzieć, że mamy bardzo dobrą tendencję wzrostową. W 2013 r. obroty przekroczyły kwotę 450 milionów dolarów, a w tym roku na pewno będzie to wyższa kwota. Liczymy na jeszcze większą intensyfikację wymiany handlowej w związku z podpisanym w maju tego roku porozumieniem kredytowym na sumę do 100 milionów euro – to porozumienie jest obecnie na etapie implementacji. Kilka tygodni temu Mołdawia wyznaczyła jak gdyby operatora tego kredytu po swojej stronie. To jest kredyt preferencyjny na zakup polskich towarów i usług dla sektora rolnego i rolnospożywczego, czyli tych, których Mołdawia naprawdę potrzebuje. Tak że mamy nadzieję, że duża dynamika będzie utrzymana.

Z drugiej strony warto zauważyć, że trochę nam pomaga sytuacja zewnętrzna, czyli – jakkolwiek by to zabrzmiało – rosyjskie sankcje. Wbrew pozorom one poniekąd wymuszają efektywne przeorientowanie mołdawskiej gospodarki. Już teraz eksport mołdawskiego wina do krajów Unii Europejskiej znacząco wzrasta. I mamy nadzieję, że modernizacja gospodarcza Mołdawii i przejście z gospodarki jednoznacznie zorientowanej na Wschód na gospodarkę zorientowaną na Zachód będzie się urzeczywistniało. A o tym, że nie są to nadzieje bezpodstawne, świadczy fakt, że według danych opublikowanych przez mołdawski urząd statystyczny, zdaje się, miesiąc temu nastąpiła zmiana na pozycji lidera w obrotach handlowych z Mołdawią: Rosja straciła pierwsze miejsce na rzecz Rumunii. Tak że to pokazuje, jaki jest kierunek zmian. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Proszę bardzo.

### **Dyrektor Departamentu Wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Konrad Pawlik:**

Odpowiem na drugie pytanie. Układ z Mołdawią – podobnie jak układ z Ukrainą i układ z Gruzją, który, mamy nadzieję, jeszcze w tym roku lub na przełomie tego i przyszłego roku trafi do Sejmu – jest klasyczną umową mieszaną, a więc zawieraną równocześnie przez Unię Europejską i każde z jej państw członkowskich. Wynika to z faktu, że zakres umowy obejmuje zarówno przyznane traktatami Unii Europejskiej kompetencje, jak i obszary należące wciąż jeszcze do kompetencji wyłącznych państw członkowskich Unii Europejskiej. Można więc powiedzieć, że Polska niejako w dwóch wymiarach bierze udział w procedurze wiązania się układem: raz jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, głosując w Radzie za przyjęciem układu, a drugi raz jako suwerenne państwo przechodząc przez całą procedurę traktatową obejmującą ratyfikację za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Czyli tutaj jest podobnie jak w przypadku ostatnio rozpatrywanej przez nas ustawy.

Czy pani mecenas Iwona Kozera-Rytel mogłaby przedstawić opinię Biura Legislacyjnego? Bardzo proszę.

### **Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Iwona Kozera-Rytel:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Ustawa nie budzi zastrzeżeń o charakterze legislacyjnym. Dziękuję.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze na koniec chciałbym powiedzieć, że projekt tej ustawy pochodził z przedłożenia rządowego, a że Sejm uchwalił tę ustawę 5 grudnia tego roku, więc jest to już ustawa. I ponieważ jest to element większej polityki – tej zainicjowanej przez nas polityki Partnerstwa Wschodniego – i jest to konsekwencja wizji Polski i Unii Europejskiej, chciałbym zgłosić wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Głosujemy. Dobrze?

Kto jest za przyjęciem tej ustawy bez poprawek? (5)

Wszyscy, jednogłośnie.

Jeszcze musimy wyznaczyć sprawozdawcę

Jeżeli państwo nie miałobyście nic przeciwko, to ja mógłbym to sprawozdawać. Czy ktoś zgłasza sprzeciw? Nie. Wobec tego ja będę sprawozdawcą na posiedzeniu plenarnym Senatu. Dziękuję bardzo.

Kończymy rozpatrywanie punktu pierwszego.

I przystępujemy do punktu drugiego: komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie odporności europejskiego systemu gazowego w krótkim okresie. Przygotowanie na możliwe zakłócenia dostaw ze Wschodu jesienią i zimą 2014/2015 r.

Poproszę pana ministra Andrzeja Dychę o przedstawienie informacji o stanowisku rządu w sprawie tego komunikatu. Bardzo proszę.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:**

Dziękuję.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Polska aktywnie uczestniczyła w pracach i w znacznym stopniu przyczyniła się do wypracowania przez Komisję szeregu dokumentów, które składają się na fundament dalszych działań Unii w zakresie bezpieczeństwa sektora gazowego, w tym w szczególności europejskiej strategii bezpieczeństwa energetycznego – czyli programu przewidującego środki krótko-, średnio- i długoterminowe służące zagwarantowaniu bezpieczeństwa energetycznego państw Unii. Jednym z głównych przewidzianych w tej strategii zadań stawianych przez Radę Europejską przed Komisją Europejską w kontekście sytuacji na Ukrainie była ocena sytuacji w sektorze gazu ziemnego w Unii przed zbliżającym się okresem zimowym 2014/2015 w kontekście ewentualnego braku dostaw gazu na Ukrainę oraz zmniejszonych dostaw gazu do państw członkowskich Unii Europejskiej. Komunikat dotyczący odporności europejskiego systemu gazowego w krótkim okresie jest podsumowaniem analiz prowadzonych przez państwa członkowskie, w tym Polskę, razem z Komisją Europejską w sierpniu i wrześniu bieżącego roku. Komisja zebrała przygotowane przez poszczególne państwa członkowskie dane dotyczące wpływu zakłóceń w dostawach gazu ziemnego na poszczególne systemy gazowe i uspołniła te dane tak, aby pokazać, jak na zakłócenia w dostawach przygotowano są poszczególne państwa i jak zachowania jednych państw mogą wpływać na sytuację w innych krajach. Głównym celem Komisji była ocena synergii działania poszczególnych systemów oraz ustalenie, czy państwa Unii są w stanie podjąć działania kolektywne, które zmniejszą efekty kryzysu na terytorium najbardziej dotkniętych państw członkowskich.

Przedmiotem analizy są przygotowane przez Komisję cztery scenariusze sytuacji kryzysowych, związanych z zakłóceniami w dostawach. Dwa z nich dotyczą braku dostaw gazu z terytorium Ukrainy: pierwszy zakłada zakłócenia w okresach od 1 lutego przyszłego roku do 28 lutego, czyli tylko przez jeden miesiąc, a drugi – przerwy w dostawach przez pół roku, od 1 września tego roku do końca lutego przyszłego roku. Możemy już powiedzieć, że ten scenariusz de facto się nie zrealizował. Założeniem stress-testu było pokazanie wpływu wskazanych scenariuszy w przeciętnych warunkach zimowych. Opracowany został także podscenariusz zakładający dwutygodniową falę mrozów w lutym, aby uwzględnić wpływ szczytowego zapotrzebowania na już poważnie obciążony system dostaw gazu.

Dodatkowo na potrzeby komunikatu europejskie stowarzyszenie operatorów opracowało dwa modele dla poszczególnych scenariuszy – jeden zakładający współpracę transgraniczną w zapewnieniu dostaw jak największej grupie odbiorców we wszystkich państwach Unii, a drugi zakładający brak takiej współpracy, czyli że nie docho-



dziłoby do współpracy między państwami, jedno państwo nie pomagałoby innym. W modelu współpracy kluczowe jest założenie dotyczące maksymalnie równego podziału obciążeń, w ramach którego na zasadzie solidarności między państwami członkowskimi niedobory gazu są dzielone równo pomiędzy sąsiadujące ze sobą państwa członkowskie. W modelu braku współpracy państwa członkowskie ograniczają lub wstrzymują eksport gazu do innych państw członkowskich i do państw wspólnoty energetycznej, gdy tylko ich popyt wewnętrzny nie może zostać w pełni zaspokojony. Zastosowanie modelu współpracy pomiędzy państwami członkowskimi powoduje rozszerzenie sytuacji kryzysowej na państwa normalnie nie objęte kryzysem, jednocześnie skutki opisanej sytuacji zmniejszają się, gdyż rozkładane są proporcjonalnie na większą liczbę krajów. Należy jednak podkreślić, że obecnie nie ma podstaw prawnych – oprócz obowiązków wynikających z rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego dotyczącego bezpieczeństwa dostaw gazu – do wymuszenia na państwach członkowskich stosowania modelu współpracy. W przypadku wystąpienia krótkotrwałych zakłóceń, trwających jeden miesiąc, Komisja nie przewiduje istotnego wpływu tego zdarzenia na europejski rynek gazu ziemnego. W ocenie Komisji sześciomiesięczne zakłócenia tranzytu gazu przez Ukrainę, a tym bardziej wszystkich dostaw rosyjskiego gazu do Unii – a więc nie tylko przez Ukrainę, ale i przez Gazociąg Północny, na przykład – będą miały istotne konsekwencje dla Unii. Skutki tego kryzysu będą najbardziej odczuwalne we wschodnich państwach członkowskich oraz państwach wspólnoty energetycznej na Wschodzie. W szczególnych scenariuszach zakładających sześciomiesięczne zakłócenia dostaw szacuje się, że po uwzględnieniu dodatkowych dostaw Unii oraz państwom wspólnoty energetycznej bez Ukrainy może zabraknąć w okresie sześciomiesięcznym od 5 do 9 miliardów m<sup>3</sup> gazu. Ubytki w dostawach miałyby zostać zrekompensowane głównie przez zwiększenie dostaw gazu ziemnego z instalacji magazynowych. Część utraconego wolumenu gazu ziemnego mogłaby również zostać uzupełniona dostawami skroplonego gazu LNG. Komisja sondowała również możliwości zwiększenia produkcji gazu ziemnego w krajach unijnych, jednak główni producenci – Norwegia i Holandia – poinformowali o braku możliwości zwiększenia wydobycia gazu ziemnego w krótkim okresie. Jednocześnie Komisja w raporcie stwierdza, że w perspektywie krótkoterminowej konieczne jest opracowanie mechanizmów zabezpieczających, takich jak zwiększenie zapasów gazu, rozwój infrastruktury awaryjnej i przepływu w obu kierunkach oraz zmniejszenie zapotrzebowania na energię przez przejście na paliwa alternatywne.

Rząd Rzeczypospolitej Polskiej przyjmuje komunikat z zadowoleniem oraz zgadza się z Komisją co do zaleceń dotyczących maksymalizacji przepustowości połączeń wzajemnych między państwami członkowskimi i usunięcia ograniczeń w handlu transgranicznym w celu zwiększenia poziomu bezpieczeństwa dostaw gazu ziemnego w Unii. W naszej ocenie zapewnienie terminowej realizacji projektów infrastrukturalnych, które pozwolą na dalszą dywersyfikację dróg i źródeł dostaw gazu, ma fundamentalne i zasadnicze znaczenie w kontekście obecnej sytuacji

w sektorze gazowym. W opinii rządu za niezwykle ważne uznać należy działania zmierzające do dalszego rozwoju współpracy regionalnej w zakresie bezpieczeństwa dostaw gazu. Polska podejmuje aktywne działania ukierunkowane na budowę regionalnego rynku gazu ziemnego, między innymi w ramach Grupy Wyszehradzkiej, oraz połączenie z aktualnie odizolowanymi od europejskiej sieci przesyłowej państwami bałtyckimi, co znajduje odzwierciedlenie w zgłaszanych przez Polskę projektach wspólnego zainteresowania, tak zwanych projektach PCI.

Jak wygląda w tym raporcie tak zwany stress-test, jeśli chodzi o sytuację Polski? Tu chodzi o test sytuacji, że tak powiem, kryzysowej dla systemu gazowego w sezonie zimowym 2014/2015. Polska przekazała taki raport ze swojej strony. On obejmuje wpływ wszystkich analizowanych scenariuszy na system gazowy. Ten raport zawiera konkluzję, że polski system gazowy jest w stanie sprostać krótko- i średniookresowym sytuacjom kryzysowym dzięki podjętym działaniom zapobiegawczym, to jest rozbudowie pojemności magazynowych do około 2,6 miliarda m<sup>3</sup>, możliwości dywersyfikacji kierunków dostaw gazu ziemnego przez zwiększenie przywozu przez inne punkty wejścia na granicy wschodniej oraz zwiększenie przywozu z innych kierunków niż wschodni w przypadku dostępności gazu na rynku europejskim. Polska ciągle podejmuje działania ukierunkowane na wzmocnienie odporności polskiego systemu bezpieczeństwa dostaw gazu przez stałą rozbudowę infrastruktury przesyłowej i magazynowej. Do zwiększenia dywersyfikacji dostaw w dużym stopniu przyczyni się również możliwość importu gazu skroplonego przez budowany, a właściwie już kończony terminal LNG.

Ćwiczenie jasno pokazało, iż w naszym regionie, w regionie Europy Środkowej, konieczne jest zrealizowanie dodatkowych projektów infrastrukturalnych, które pozwolą zwiększyć dostępność gazu ziemnego, no i że niezbędne jest podjęcie takich działań, które pozwolą na dywersyfikację nie tylko dróg, ale przede wszystkim źródeł dostaw gazu ziemnego dla rynków państw Grupy Wyszehradzkiej. Państwa Grupy Wyszehradzkiej podtrzymują opinię o szczególnym znaczeniu dla zwiększenia poziomu bezpieczeństwa państw V4 oraz stworzenia regionalnego rynku gazu projektów infrastrukturalnych, które znalazły się na liście projektów wspólnego zainteresowania, a które są elementami korytarza północ-południe. Dziękuję.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Ten temat, jako najważniejszy, jest dyskutowany właściwie podczas wszystkich spotkań – i COSAC, i przewodniczących, i regionalnych... W tej chwili sytuacja na Wschodzie pokazuje, jak to jest ważne dla bezpieczeństwa Europy.

Proszę bardzo, czy są pytania?

Ja mam pytanie, Panie Ministrze. Co do solidarności, to w zasadzie pan minister już powiedział, że nie ma jeszcze takich regulacji, które by obowiązywały jakieś państwa do wspierania innych w razie problemów. Niemniej jednak nasze doświadczenia z przeszłości pokazują, że

taka solidarność miała miejsce, chociażby w przypadku Słowacji itd. A jeśli chodzi o regionalne porozumienia dotyczące solidarności, to czy są gdzieś określone jakieś zasady, czy nie?

I drugie pytanie. Czy w kontekście dzisiejszej sytuacji i w związku z decyzjami podejmowanymi w tym zakresie w Unii Europejskiej i w poszczególnych państwach można powiedzieć, że za trzy lata, za pięć lat my w ogóle nie będziemy podatni na kryzysy wywołane przez tego rodzaju wydarzenia, że sobie poradzimy? Czy takie analizy są prowadzone?

Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:**

Panie Przewodniczący, jeżeli chodzi o pierwsze pytanie, to formalnie, jak powiedziałem, nie ma żadnych zobowiązań do solidarności. Jest współpraca... W Brukseli działa taka grupa, w ramach której są dyskutowane kwestie zakłóceń w przepływie gazu i na bieżąco są wymieniane informacje, tak że próbujemy to w jakiś sposób korygować na poziomie unijnym. Taka jest też jedna z rekomendacji w dokumentach unijnych. Przy planowanej modernizacji dyrektywy dotyczącej bezpieczeństwa dostaw będziemy zabiegali o to, aby taki obowiązek na poziomie europejskim został wprowadzony, żeby mechanizmy współpracy i solidarności w tym zakresie miały odzwierciedlenie w porządku prawnym.

Ja myślę, że sytuacja, z którą mamy obecnie do czynienia, sytuacja pogorszenia się w pewnym sensie wiarygodności naszych dotychczasowych dostawców gazu pokazuje, że podejmowane w przeszłości decyzje – te decyzje były podejmowane przez wiele lat, nie tylko przez ten rząd, ale i przez wcześniejsze rządy – zmierzające do rozbudowy infrastruktury pomiędzy państwami regionu, jak również działania zmierzające do dywersyfikacji źródeł gazu teraz oplacają nam się podwójnie. Infrastruktura gazowa czy w ogóle rynek gazu w związku z tym, że on jest silnie związany z infrastrukturą, że tak powiem, twardą, z gazociągami... W przypadku pojawiania się problemów na tym rynku ich rozwiązanie wymaga zwykle wielu lat, nakładów inwestycyjnych, nakładów na infrastrukturę. Dlatego o sytuacjach kryzysowych trzeba pomyśleć z góry. Ja myślę, że jeżeli chodzi o źródła dostaw gazu, kapitalne znaczenie będzie miała kwestia uruchomienia terminalu LNG. Ona będzie miała kapitalne znaczenie, w mojej ocenie, z co najmniej kilku powodów. Nie tylko dlatego, że da nam możliwość realnego dostępu do innych źródeł, do innych producentów gazu na świecie, ale także dlatego, że będzie stanowiła bardzo istotny element przetargowy w negocjacjach cenowych, jeśli chodzi o gaz. My często – i temu de facto jest poświęcony ten raport – mówimy o bezpieczeństwie dostaw czy dostępu do gazu, natomiast z punktu widzenia konkurencyjności przemysłu i gospodarki równie istotna jest kwestia ceny tego gazu. I my powinniśmy zapewnić naszym przedsiębiorcom, naszemu przemysłowi mniej więcej podobne warunki cenowe, jakie mają ich konkurenci na świecie.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

I jest chyba jeszcze jeden element, polityczny, czyli tak naprawdę większa niezależność – możemy się inaczej układać, można powiedzieć.

I mam jeszcze jedno pytanie. Czy jest możliwa tutaj jakaś elastyczność, że jeżeliby zabrakło gazu, przeszlibyśmy na inne źródła energii, czy tak się nie da? Mam na myśli na przykład zwiększenie udziału węgla w sytuacjach kryzysowych.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Andrzej Dycha:**

Sytuacja Polski wygląda, jeśli dobrze pamiętam, mniej więcej w ten sposób, że my zużywamy rocznie około 15 miliardów m<sup>3</sup> gazu, a niecała 1/3 tego gazu pochodzi z Polski, z zagranicy importujemy chyba około dziesięciu czy jedenastu miliardów i ten importowany gaz to właściwie w 100% gaz rosyjski, który płynie z kierunków wschodnich, a ostatnio – w związku z uruchomieniem rewersu na granicy zachodniej – również z kierunku zachodniego. Tylko warto pamiętać, że infrastruktura w Europie Zachodniej de facto nie jest przystosowana... No nie ma możliwości przesyłu gazu na przykład z Afryki, nie ma połączeń na granicy francusko-hispańskiej. Tego de facto dotyczyły konkluzje ostatniej Rady Europejskiej. Jest obbligo 10 czy 15%...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak. Państwa członkowskie...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, ale to akurat dotyczyło energii elektrycznej, ale jest zobowiązanie, że 10% mocy przesyłowych...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

To znaczy państwa powinny mieć interkonektory o mocy przesyłowej na poziomie 10%. Chcielibyśmy, aby tak samo było i tutaj, w przypadku sektora gazu, żeby również zostały uruchomione interkonektory działające w dwóch kierunkach, bo to umożliwiłoby przesył gazu na przykład z Afryki przez Hiszpanię, Francję do Niemiec, do gazociągów, do których i my mamy podłączenie.

I teraz: jak by wyglądała sytuacja, gdyby gazu brakowało? My mamy... Od razu powiem, że to są informacje niejawne, jeżeli chodzi o szczegóły. Rząd polski ma plany na tego typu sytuacje, gdzie został przewidziany bardzo precyzyjny sposób postępowania w przypadku braków na rynku gazu.

### **Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej pytań.

Panie Ministrze, dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Komisja Spraw Unii Europejskiej Senatu przyjęła informację w sprawie komunikatu Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie odporności europejskiego systemu gazowego w krótkim okresie.

Kończymy rozpatrywanie tego punktu.

I przystępujemy do kolejnego: projekt zmian statutu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz załącznika I do tego statutu.

Instytucją wiodącą jest MSZ.

Poproszę pana dyrektora o przedstawienie tego projektu.

Jeszcze tylko przypomnę, że jest on rozpatrywany w trybie art. 10.

Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Prawa Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Bogusław Majczyna:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Krótko tylko powiem, na czym polega problem w funkcjonowaniu Trybunału Sprawiedliwości UE i jaka jest propozycja zaradzenia temu problemowi. Może tytułem wstępu podam kilka informacji ogólnych.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej to jest instytucja, która tak naprawdę składa się z trzech sądów. Jest Trybunał Sprawiedliwości w sensie ścisłym, który jest instancją najwyższą i który rozpatruje na przykład skargi Komisji przeciwko państwom członkowskim, sprawy pre-judycjalne wnoszone przez sądy państw członkowskich i jest też instancją odwoławczą. Jest sąd, który dawniej nazywany był sądem pierwszej instancji, a więc instancji niższej, który rozpatruje przede wszystkim trudne sprawy gospodarcze wnoszone przez przedsiębiorców przeciwko Komisji Europejskiej, sprawy z zakresu pomocy publicznej, sprawy z zakresu konkurencji, sprawy z zakresu znaków towarowych. I wreszcie trzeci sąd, wyspecjalizowany, Sąd do spraw Służby Publicznej, który rozpatruje sprawy pracownicze urzędników Unii Europejskiej.

Jeżeli chodzi o sam Trybunał Sprawiedliwości w sensie ścisłym, jako instancję najwyższą, to on funkcjonuje w sposób prawidłowy i tutaj problemów nie ma. Natomiast pojawiły się – i od dłuższego czasu nasilają się – problemy z funkcjonowaniem sądu niższej instancji. Zaległości w rozpatrywaniu spraw w tym sądzie narastają od wielu lat. W tej chwili przeciętny czas rozpatrywania spraw wynosi trzy, cztery lata – chodzi o sprawy trudne z zakresu pomocy publicznej czy konkurencji. No i żeby zaradzić temu problemowi... Do tego jeszcze pojawiają się pierwsze skargi odszkodowawcze przedsiębiorców przeciwko Unii Europejskiej w związku z przewlekłością postępowań przed tym sądem. No więc żeby zaradzić temu problemowi, trzy lata temu Trybunał Sprawiedliwości przedstawił projekt zmian w swoim statucie. Zasadnicza zmiana polegała na zwiększeniu liczby sędziów w sądzie, co miało przyspieszyć prace i pomóc zlikwidować problem wspomnianych zaległości. Pierwotna propozycja dotyczyła dwunastu dodatkowych stanowisk sędziowskich. Przez trzy lata trwały prace w Radzie Europejskiej nad tą propozycją. Nie udało się uzyskać konsensusu – główną przeszkodą okazało się to, że państwa członkowskie nie były w stanie się porozumieć co do tego, jak podzielić tych dwanaście dodatkowych miejsc sędziowskich po-

między dwadzieścia osiem państw członkowskich, bo każde państwo chciało mieć swojego drugiego sędziego w sądzie. I w czasie prezydencji włoskiej trybunał wystąpił z nową, uzupełnioną propozycją, która ma rozwiązać ten zasadniczy problem, to znaczy zaproponował, jak podzielić te dodatkowe miejsca sędziowskie między państwa członkowskie. Ta nowa propozycja polega po prostu na podwojeniu liczby sędziów w sądzie, co spowoduje, że każde państwo członkowskie będzie miało dwóch sędziów, więc nie będzie problemu z wyborem. Ona jest rozpisana na trzy lata i zakłada ponadto likwidację Sądu do spraw Służby Publicznej i jego scalenie z sądem niższej instancji. W związku z czym odchodzimy od tej trzystopniowej struktury sądów w Unii Europejskiej na rzecz bardzo dużego sądu ogólnego, jako sądu pierwszej instancji, i Trybunału Sprawiedliwości, jako sądu najwyższej instancji, sądu odwoławczego.

Polska pozytywnie odnosi się do tej propozycji. Rzeczywiście problem jest i my go dostrzegamy, to jest istotny problem. Wydaje się, że nie ma innej możliwości jak tylko zwiększenie liczby sędziów. Chcieliśmy uzyskać gwarancje, ponieważ ta reforma jest rozpisana na trzy etapy... W pierwszym etapie będzie powołanych tylko dwunastu sędziów, w drugim etapie nastąpi scalenie z Sądem do spraw Służby Publicznej i przeniesienie siedmiu sędziów z tamtego sądu, a w trzecim etapie w 2019 r. nastąpi powołanie dodatkowych dziewięciu sędziów tak, żeby uzyskać to podwojenie. Chcieliśmy uzyskać gwarancje, że ta reforma zostanie dokończona, że wszystkie trzy etapy zostaną przeprowadzone, żeby zapobiec takiej sytuacji, że ta reforma w połowie się zatrzyma i Polska nie będzie miała tego drugiego sędziego. To zostało zaakceptowane przez Trybunał i te gwarancje prawne zostaną zapisane w projekcie zmiany statutu. I to w zasadzie tyle.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dobra. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, myśmy jako komisja zapoznali się z pierwotnym projektem jeszcze w poprzedniej kadencji Senatu, w czerwcu 2011 r., i poparliśmy ten projekt. Tak jak pan dyrektor mówił, były problemy z dogadaniem się, jak obsadzić te nowe stanowiska sędziowskie. A teraz proponowano rozwiązanie, zgodnie z którym każde państwo będzie miało dwóch sędziów, niezależnie od tego, czy to jest państwo osiemdziesięciomilionowe, czy półmilionowe. No, to jest jakieś rozwiązanie.

Naszym zadaniem jest w tej chwili ustosunkować się do stanowiska rządu, a ono idzie w tym kierunku, żeby pilnować tego, żeby Polska miała dwóch sędziów, nawet w trakcie tych etapów przejściowych, bo dochodzenie do podwojenia liczby sędziów, zwiększenia jej do pięćdziesięciu sześciu, jest rozłożone na trzy etapy. Ostatni kończy się w 2019 r. Tak? Ja myślę, że to stanowisko trzeba poprzeć.

Miałbym tylko pytanie. Był rozważany taki wariant, żeby sześć największych państw Unii Europejskiej miało większą liczbę sędziów. Czy my w tej szóstce byśmy się mieścili, czy nie? Być może tak by było.



**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Prawa Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Bogusław Majczyna:**

Mieścilibyśmy się w tej szóście. Był to jeden z wariantów rozpatrywanych w ciągu ostatnich trzech lat, dla nas oczywiście najbardziej korzystny, natomiast dla mniejszych państw członkowskich absolutnie nie do przyjęcia. A jeżeli chodzi o metodę wyboru, to jest to uzgodnienie polityczne, w związku z czym wszystkie państwa członkowskie muszą wyrazić zgodę.

Były rozpatrywane jeszcze inne warianty. Jeden z nich był dla nas z kolei nie do przyjęcia. Polegał on na tym, żeby dodatkowych sędziów wybierał specjalny komitet ekspertów, który działa na podstawie art. 255 traktatu, na zasadzie wolnego konkursu. Uważaliśmy, że to jest rozwiązanie dla Polski niekorzystne z tego względu, że nie mamy tylu doświadczonych w zakresie prawa Unii Europejskiej prawników z doskonałą znajomością języka francuskiego, żebyśmy mogli kandydować na równych zasadach z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej, o wiele bardziej doświadczonymi. Był też rozważany wariant pośredni – system rotacji na zasadzie równych praw wszystkich państw członkowskich. Wszystkie te warianty nie uzyskały w ciągu trzech lat akceptacji, no i stąd ta najprostsza propozycja, czyli podwojenie liczby sędziów.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Widać, że podstawowym sposobem na rozwiązanie problemu zatorów jest zwiększenie liczby sędziów. No i jest jeszcze ta mała zmiana strukturalna polegająca na połączeniu dwóch podmiotów.

Ja myślę, że powinniśmy poprzeć stanowisko rządu, bo to jest chyba w tej chwili dla nas istotne. Chociaż wydaje się, że i tak byśmy dostali dodatkowe stanowisko, skoro jesteśmy w szóście tych największych członków.

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Prawa Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Bogusław Majczyna:**

Jeszcze jedno zdanie. To jest z jednej strony oczywiście tylko zwiększenie liczby sędziów, ale z drugiej strony to jest reforma, która zmienia troszkę kształt sądownictwa unijnego i zasady, które zostały przewidziane w Nicei, jeśli chodzi o sądy wyspecjalizowane – to w Nicei została wprowadzona do traktatów możliwość tworzenia sądów wyspecjalizowanych. Wydawało się, że właśnie w tym kierunku pójdzie rozwój sądownictwa europejskiego, że będą sądy wyspecjalizowane, ogólny sąd pierwszej instancji i Trybunał Sprawiedliwości jako instancja najwyższa. Tymczasem teraz od tych sądów wyspecjalizowanych się odchodzi. Moim zdaniem to dobrze, dlatego że one były nieelastyczne, to był system nieelastyczny. Były pro-

blemy z powoływaniem sędziów, również w Sądzie do spraw Służby Publicznej. A poza tym był to system dyskryminujący dla nowych państw członkowskich – mogą tu powiedzieć, że w tej chwili w Sądzie do spraw Służby Publicznej nie ma ani jednego sędziego z nowych państw członkowskich.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dobrze, myśmy już o tym mówili na wcześniejszym etapie.

A proszę powiedzieć: jeżeli ktoś narzeka na tryb postępowania, na czas rozpatrywania spraw i chce się poskarżyć na Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, to u kogo może się poskarżyć? Rozumiem, że jeżeli w Polsce ma to miejsce, to my się skarżymy do sądów europejskich. A jak w europejskich sądach podobne rzeczy się dzieją, to do kogo się wnosi skargę?

**Zastępca Dyrektora  
Departamentu Prawa Unii Europejskiej  
w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Bogusław Majczyna:**

Do sądu Unii Europejskiej, do tego samego sądu, który dopuścił się przewlekłości.

**Przewodniczący Edmund Wittbrodt:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, ja proponuję, żeby komisja poparła stanowisko rządu w sprawie tego projektu.

Nikt nie zgłasza innych propozycji, wobec tego rozumiem, że komisja akceptuje i popiera stanowisko rządu w tej sprawie.

Kończymy rozpatrywanie tego punktu.

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi za udział w posiedzeniu komisji.

Przystępujemy do kolejnego punktu, punktu czwartego, w którym jest propozycja prezydium, aby akty ustawodawcze o symbolach COM(2014) 666, COM(2014) 707 i COM(2013) 768 przyjąć bez uwag.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że komisja przedstawioną propozycję przyjmuje. Sprzeciwu nie słyszę.

W punkcie piątym są wymienione zaproponowane przez prezydium akty nieustawodawcze, co do których komisja nie wystąpi o stanowisko rządu. Są to dokumenty o numerach COM(2014) 705, COM(2014) 704, COM(2014) 702, COM(2014) 701, COM(2014) 699, COM(2014) 698, COM(2014) 697, COM(2014) 696, COM(2014) 695, COM(2014) 693 do 690 oraz COM(2014) 672.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że komisja podjęła taką właśnie decyzję. Sprzeciwu nie słyszę, wobec tego uznaję, że jest akceptacja ze strony komisji.

Proszę państwa, wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia.

Dziękuję bardzo za udział w posiedzeniu i do zobaczenia na następnym.

Zamykam posiedzenie.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii